

Katarzyna Rogozińska

Edukacja muzyczna w dwudziestoleciu międzywojennym na łamach miesięcznika „Muzyka w Szkole”

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Edukacja Muzyczna 12, 169-186

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna ROGOZIŃSKA
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Edukacja muzyczna w dwudziestoleciu międzywojennym na łamach miesięcznika „Muzyka w Szkole”

Streszczenie

Rozwój życia muzycznego w dwudziestoleciu międzywojennym, wzrost zainteresowania sztuką muzyczną wśród ogółu społeczeństwa, upowszechnianie muzyki w ramach m.in. wychowania muzycznego w szkołach, a także znacząca rola muzyki polskiej, spowodowały szerokie dyskusje na tematy związane z edukacją muzyczną. Jednym z forów toczącej się dyskusji były polskie czasopisma, a wśród nich miesięcznik pedagogiczno-muzyczny pt. „Muzyka w Szkole”. Artykuły publikowane w tym czasopiśmie w dwudziestoleciu międzywojennym stanowią obecnie wielką wartość historyczną, są źródłem wiedzy o polskiej edukacji muzycznej tego okresu. Analiza materiału źródłowego wykazała, że muzyka była przedmiotem wielu cennych dyskusji prowadzonych na łamach tego periodyku. Poruszana problematyka dotyczyła m.in. znaczenia rozwoju muzycznego dziecka i jego wszechstronnej edukacji muzycznej, jak też kompetencji ówczesnych nauczycieli muzyki. Zamieszczane w czasopiśmie artykuły miały przyczynić się do większego zainteresowania i motywacji do uczenia się muzyki.

Słowa kluczowe: muzyka, edukacja muzyczna, dwudziestolecie międzywojenne, prasa muzyczna.

Wprowadzenie

Muzyka towarzyszy człowiekowi od początku istnienia. Jest ważnym elementem w kształtowaniu życia kulturalnego całego społeczeństwa. Odgrywa znaczącą rolę w rozwoju, edukacji, wychowaniu, a nawet terapii człowieka. Dostarcza głębokich przeżyć i doświadczeń estetycznych. Muzyka, jako jedna ze sztuk pięknych, tworzona jest przez człowieka z myślą o człowieku. Z jej dziełami utożsamiamy swoje emocje, działania, tęsknoty, przeżycia czy marzenia.

Jej barwy wypełniają ciszę dnia codziennego. Muzyka stanowiła jeden z przedmiotów szkolnych na przestrzeni wieków. Dzieje muzyki jako przedmiotu szkolnego nie były jednolite. Jej nauczanie kształtowało się różnie. Rozkwit nauki o muzyce w oświacie polskiej przyniósł dopiero początek wieku XX. Był to również czas, kiedy upowszechnianie muzyki stało się zadaniem wielu wybitnych muzyków, pedagogów muzyki. W dwudziestoleciu międzywojennym ta walka o edukację muzyczną miała miejsce również na łamach ówczesnych czasopism muzycznych. Jednym z nich był miesięcznik „Muzyka w Szkole”. Analizując materiał źródłowy, należy stwierdzić, że muzyka przyczyniała się do wielu cennych dyskusji prowadzonych na łamach tego periodyku. Dotykała m.in. rozwoju muzycznego dziecka, jego wszechstronnej edukacji muzycznej, czy kompetencji ówczesnych nauczycieli muzyki. Przedstawiając materiał źródłowy, trzeba w pierwszej kolejności odnieść się do krótkiego rysu wychowania muzycznego.

Rys historyczny wychowania muzycznego

Wychowanie muzyczne to szereg działań mających na celu kształcenie i wychowanie poprzez kontakt z muzyką, który oddziałuje na postawę wobec muzyki, aktywność muzyczną, zainteresowania muzyczne i rozwój zdolności. Ma także wpływ na uczestnictwo w życiu muzycznym, powszechny rozwój osobowościowy, intelektualny i emocjonalny. Wychowanie przez muzykę opiera się na:

[...] organizowaniu różnorodnych doświadczeń muzycznych, ukierunkowanych na rozwijanie percepcji, wykonawstwa i twórczości muzycznej jednostki w zakresie osobowości, wyzwalania jej ekspresji i funkcjonowania tej jednostki w kulturze społeczeństwa¹.

W *Nowym słowniku pedagogicznym* Wincenty Okoń zamieścił taką oto definicję wychowania muzycznego:

Wychowanie muzyczne to dział wychowania estetycznego polegający na realizacji różnorodnych form działalności muzycznej wychowanków, a przede wszystkim na słuchaniu dzieł muzycznych, ich wykonywaniu i własnej twórczości muzycznej w zakresie właściwym dla pełnego rozwoju osobowości i uczestnictwa w kulturze muzycznej polskiej i obcej².

W starożytności muzyka spełniała znaczącą rolę wychowawczą³. Z kolei w epoce średniowiecza nauka muzyki skupiała się głównie na śpiewie. Nauczano go w szkołach katedralnych i kolegiackich⁴. Dopiero w wieku XI i XII two-

¹ A. Pytlak, *Podstawy wychowania muzycznego*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977, s. 12.

² W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2001, s. 447.

³ I. Chyła-Szypułowa, *Kompendium edukacji muzycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce 2008, s. 23.

⁴ Tamże, s. 26.

rzono w Polsce szkoły klasztorne i katedralne, a od XIII wieku szkoły miejskie i parafialne. Uczono w nich chorału z tekstami łacińskimi, śpiewu jednogłosowego oraz w mniejszym stopniu teorii muzyki⁵. W okresie renesansu nauka muzyki odbywała się głównie na dworze królewskim. Jej pedagogami byli wybitni muzycy pochodzący z kraju lub zagranicą, np. Wojciech Długoraj czy Mikołaj z Chrzanowa. W szkołach uczniowie śpiewali melodie liturgiczne. W XVI wieku wprowadzono naukę pieśni kościelnych w języku ojczystym⁶. W 1558 roku ukazał się w Krakowie pierwszy polski śpiewnik z nutami, przeznaczony dla szkół: *Decalogus. To yest, Dziesięćoro przykazanie Boże ku śpyewanyu dla dziatek krótce uczynione*. Z kolei Jan Aleksander Gorczyzna był pierwszym autorem 28-stronicowego polskiego podręcznika muzycznego pt. *Tabulatura muzyki Abo Zaprawa muzyczna, według której każdy, gdy tylko a b c znać będzie, może się bardzo prędko nauczyć śpiewać i na wszelakich instrumentach, to jest: na skrzypcach, klawikordzie i inszej muzyce z not grać*, wydanego także w Krakowie w 1647 roku⁷. Epoka baroku przyniosła ośrodki edukacji muzycznej zwane bursami muzycznymi, tworzone przy kolegiach jezuickich. Dominował w nich wysoki poziom muzyki, dzięki nauczycielom o dużych kwalifikacjach. Program nauki w bursach był trzyletni⁸. W drugiej połowie XVIII wieku pojawiły się dwa nurty edukacji muzycznej. Jeden miał charakter tradycyjny, a drugi postępowy. Ich celem było dążenie do rozpowszechnienia kultury muzycznej w społeczeństwie⁹. W latach 1773–1794 Komisja Edukacji Narodowej zajmująca się problemami polskiej oświaty przyczyniła się do powołania nowych szkół. Tworzono także nowe programy nauczania oraz przedmioty kształcenia¹⁰. W tym czasie wielkim entuzjastą wychowania muzycznego był Grzegorz Piramowicz. Można powiedzieć, że przyświecała mu myśl powszechnego umuzykalniania dzieci, a tym samym ogólnego rozwoju kultury muzycznej¹¹. Była ona możliwa dzięki seminariom nauczycielskim. Prowadzono w nich naukę śpiewu kościelnego i grę na instrumentach¹². Jeśli chodzi o podział szkolnictwa w okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej, istniały: szkoły parafialne, średnie wydziałowe, gdzie nauka trwała 7 lat, podwydziałowe – sześcioletnie oraz pensje żeńskie. Muzyka stanowiła wówczas element „historii sztuk i kunsztów”. Była przedmiotem nauki we wszystkich wyżej wymienionych szkołach¹³. W okresie porozbio-

⁵ Tamże, s. 27.

⁶ I. Szypułowa, *Pieśń szkolna. Jej teoria, historia oraz miejsce w repertuarze edukacyjnym szkolnictwa polskiego XIX i XX wieku*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Kielce 1994, s. 11.

⁷ Tamże.

⁸ I. Chyła-Szypułowa, *Kompendium edukacji muzycznej...*, s. 32.

⁹ Tamże, s. 34.

¹⁰ Tamże, s. 36.

¹¹ M. Przychodzińska-Kaciczak, *Polskie koncepcje powszechnego wychowania muzycznego. Tradycje – współczesność*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987, s. 23.

¹² I. Chyła-Szypułowa, *Kompendium edukacji muzycznej...*, s. 37.

¹³ Tamże.

rowym wychowanie muzyczne uzależnione zostało od warunków politycznych. W zaborze pruskim do jego rozwoju przyczynił się Hugo Kołłątaj. Sporządził on programy, w których kładł duży nacisk na śpiew i naukę gry na instrumentach¹⁴. W zaborze tym wydano też pierwsze zbiory pieśni szkolnych w języku polskim¹⁵. W Królestwie Kongresowym muzyka była przedmiotem nadobowiązkowym. Nauka śpiewu kościelnego prowadzona na lekcjach stała się jednym z środków rusyfikacji szkolnictwa¹⁶. Z kolei w Galicji wychowanie muzyczne było najlepiej zorganizowane. Funkcjonował tam szczegółowy program nauki, który określano mianem postępowego. Zawierał on śpiewanie pieśni metodą ze słuchu oraz z nut, naukę gam, interwałów, zapis dźwięków na pięciolinii i ćwiczenia słuchowe¹⁷. Jednak intensywny rozwój edukacji muzycznej przypadał w Polsce dopiero na okres dwudziestolecia międzywojennego¹⁸. Po odzyskaniu niepodległości podjęto działania mające na celu ujednoczenie szkolnictwa w całym kraju. Program naukowy szkoły średniej z 1919 roku zakładał, że szkoła ta była ośmioklasowym gimnazjum podzielonym na dwa stopnie organizacyjne. Pierwszy to trzyletnie gimnazjum niższe, drugi pięcioletnie gimnazjum wyższe¹⁹. W następnym roku (1920) wydano pierwszy ministerialny program nauki śpiewu dla szkół powszechnych. Do nauki śpiewu wprowadzono dział ćwiczeń oddechowych, głosowych, słuchowych, dział teorii i dział solfeżu. W programie wychowania muzycznego w gimnazjum wyższym wprowadzono ćwiczenia intonacyjne, rytmiczne, zasady muzyki, historię muzyki, elementy harmonii i formy muzyczne. Nowości stanowiły audycje muzyczne dla klas starszych. Nowa ustawa o szkolnictwie z 1932 roku przewidywała program nauki śpiewu w szkołach powszechnych – w klasie pierwszej i drugiej jedną lekcję tygodniowo, w klasie trzeciej i czwartej dwie lekcje. W 1934 roku program „Śpiew” był obowiązkowy tylko dla szkół powszechnych²⁰. W okresie międzywojennym wiele miejsca poświęcono opracowywaniu i ujednoczaniu systemu wychowania muzycznego w Polsce. Pośród ich twórców wymienić można m.in.: Karola Hławiczkę, Stefana Wysockiego, Stanisława Kazuro, Jadwigę Wierzbińską. Organizacja szkolnictwa muzycznego była także ważna dla instytucji artystycznych, np. Filharmonii Warszawskiej, Organizacji Ruchu Muzycznego (ORMUZ), czy nawet dla Polskiego Radia, które włączały się w proces umuzykalniania dzieci i młodzieży²¹. Ponadto w Konserwatorium Warszawskim w 1927 roku powołano wydział nauczycielski. Edukację muzyczną zdobywano także na Wyższych Kur-

¹⁴ M. Przychodzińska-Kaciczak, *Polskie koncepcje...*, s. 23.

¹⁵ I. Szypułowa, *Pieśń szkolna...*, s. 12.

¹⁶ M. Przychodzińska-Kaciczak, *Polskie koncepcje...*, s. 24.

¹⁷ Tamże, s. 25.

¹⁸ Tamże, s. 23.

¹⁹ I. Szypułowa, *Pieśń szkolna...*, s. 197.

²⁰ Tamże, s. 198–199; M. Przychodzińska-Kaciczak, *Polskie koncepcje...*, s. 30.

²¹ M. Przychodzińska-Kaciczak, *Polskie koncepcje...*, s. 31–32.

sach Nauczycielskich oraz na Wakacyjnym Ognisku Muzycznym stworzonym przy Liceum Krzemienieckim, czy seminariach nauczycielskich zlikwidowanych w 1937 roku na rzecz liceów pedagogicznych²².

Karol Hławiczka (1894–1978) był pedagogiem, historykiem muzyki, kompozytorem oraz działaczem muzycznym. Uczył śpiewu i muzyki w szkołach średnich i gimnazjach. Opracowywał podręczniki szkolne do nauki śpiewu. Dużą popularnością cieszyły się *Solfeż polski* i *Biblioteka pieśni regionalnych*, składająca się z 16 zeszytów z polskimi pieśniami folklorystycznymi²³.

Oreodownikiem śpiewania z nut był Stanisław Kazuro (1882–1961), pedagog, kapelmistrz, kompozytor oraz chórmistrz²⁴. Przyczynił się do założenia chóru „300 Dzieci Powiśla”. Dzięki niemu powstał Wydział Nauczycielski przy Konserwatorium Warszawskim²⁵.

Z kolei pedagog Stefan Wysocki (1886–1940) zajmował się umuzykalnianiem dzieci i młodzieży i z tą myślą stworzył podręczniki oparte na własnej koncepcji. Jako pierwszy zainicjował w Polsce tzw. lekcje słuchania muzyki²⁶.

Jadwiga Wierzińska (1878–1959) była wieloletnią instruktorką śpiewu i nauczycielką muzyki w szkołach powszechnych oraz w instytucjach kształcących nauczycieli²⁷.

Charakterystyka czasopisma „Muzyka w Szkole”

Czasopismo „Muzyka w Szkole” – miesięcznik pedagogiczno-muzyczny – ukazywało się każdego 1 dnia miesiąca w latach 1929–1933. Redaktorem naczelnym był Karol Hławiczka, zaś redaktorem odpowiedzialnym Władysław Linca. Za druk odpowiadał początkowo Związek Nauczycieli Śpiewu i Muzyki w Szkołach Państwowych i Prywatnych w Katowicach, a od 1932 roku Związek Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. W roku 1938 po kilku latach przerwy czasopismo zaczęło ukazywać się ponownie, ale pod innym tytułem „Nowa Muzyka w Szkole”. Redaktorem naczelnym został ponownie Karol Hławiczka. Siedziba redakcji i administracji znajdowała się w Katowicach przy ulicy Szopena 16, w budynku należącym do Śląskiej Szkoły Muzycznej. Do współpra-

²² I. Chyła-Szypułowa, *Kompendium edukacji muzycznej...*, s. 63; J. Prosnak, *Polihymnia ucząca. Wychowania muzyczne w Polsce od średniowiecza do dni dzisiejszych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976, s. 118–119.

²³ J. Prosnak, *Polihymnia ucząca...*, s. 117; M. Kaczorowska-Guńkiewicz, *Hławiczka Karol*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 4: *hij*, red. E. Dziębowska, PWM, Kraków 1993, s. 245–246.

²⁴ I. Chyła-Szypułowa, *Kompendium edukacji muzycznej...*, s. 71.

²⁵ J. Prosnak, *Polihymnia ucząca...*, s. 123; I. Chyła-Szypułowa, *Kompendium edukacji muzycznej...*, s. 71.

²⁶ J. Prosnak, *Polihymnia ucząca...*, s. 124.

²⁷ Tamże.

cowników należeli pedagodzy muzyki i muzykolodzy: Julia Baranowska-Borowa – wybitny pedagog wychowania muzycznego omawianego okresu, m.in. nauczycielka śpiewu w Seminarium Żeńskim im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie, a zarazem instruktor śpiewu i muzyki w szkołach powszechnych i seminariach nauczycielskich przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, inspektor śpiewu z Warszawy, autorka m.in. śpiewników szkolnych²⁸; Bronisława Gawrońska – instruktor śpiewu z Wilna; Ryta Gnus z Warszawy – kompozytorka m.in. śpiewników dla młodzieży, piosenek dziecięcych: dla przedszkola i dla pierwszego oddziału szkoły powszechnej do teksów różnych autorów²⁹; Władysław Linca z Katowic i Gabriel Leńczyk z Krakowa³⁰.

Miesięcznik „Muzyka w Szkole” miał stały układ. Należały do niego artykuły oraz informacje z kraju i zagranicy, dział organizacyjny, przegląd prasy i najważniejsze wydawnictwa. Ostatnie strony wypełniały reklamy dotyczące m.in. sprzedaży instrumentów muzycznych, np. fortepianów, pianin czy fisharmonii oraz innych, gramofonów, płyt dla szkół, nut na różne zespoły i orkiestry. Reklamowano także fachową pomoc przy zakładaniu orkiestr, księgarnie, w tym np. księgarnię Józefa Zawadzkiego w Wilnie, która oferowała sprzedaż książek do muzyki. Promowano szkołę muzyczną w Katowicach oraz jej filię w Rybniku. Do nauki w jej murach miały przyciągać nazwiska uznanych profesorów oraz spis organizowanych zajęć.

Jak większość czasopism i to można było zaprenumerować. W prenumeracie „Muzyka w Szkole” kosztowała 8 złotych rocznie. Opłatę można było uiszczać rocznie, półrocznie lub kwartalnie. Cena pojedynczego zeszytu (numeru) wynosiła 80 groszy. W periodyku podano też ceny ogłoszeń. Za całą stronę należało zapłacić 120 złotych, za pół strony 70 złotych, za ¼ strony 40 złotych, a za 1/8 strony 25 złotych. W latach 1919–1933 ukazało się 47 numerów miesięcznika. Objętość numeru wynosiła od 20 do 28 stron. Paginacja była ciągła w obrębie każdego roku wydawniczego.

Należy także wspomnieć o osobach publikujących teksty na łamach tego czasopisma, było to bowiem grono, które przyczyniło się do wszechstronnego umuzykalniania dzieci i młodzieży szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym. Osoby te kładły główny nacisk na wychowanie najmłodszych w duchu umiłowania, ale także zrozumienia, jednej ze sztuk – muzyki. Odwoływały się do popularyzowania na zajęciach szkolnych bogatej i bardzo obszernej literatury polskiej. Publicystkami miesięcznika były oprócz wymienionych powyżej także m.in. Wanda Kurzejówna – nauczycielka śpiewu w Seminarium Żeńskim im.

²⁸ J. Prosnak, *Polihymnia ucząca...*, s. 119–123.

²⁹ Ryta Gnus, nukat.edu.pl/search/query?match_1=PHRASE&field_1...Gnus,+Ryta... a Gnus, [stan z 12.04.2018].

³⁰ M. Grusiewicz, *Problematyka powszechnej edukacji muzycznej w prasie polskiej okresu międzywojennego*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska” 2013, vol. 11, nr 1, s. 70–71.

E. Orzeszkowej w Warszawie³¹, Jadwiga Wierzińska – instruktorka nauki muzyki i śpiewu w szkołach powszechnych i zakładach kształcenia nauczycieli w Warszawie³², czy Joanna Loeblova. Z periodykiem współpracował też Roman Heising z Poznania – artysta muzyk, śpiewak, muzykolog, pedagog. W latach 1922–1930 był nauczycielem w Poznaniu, w okresie 1930–1939 wykładowcą w Państwowym Konserwatorium oraz lektorem solfeżu na tamtejszym uniwersytecie³³. Na łamach miesięcznika swoje teksty zamieszczali również: Stanisław Rejmański – po II wojnie światowej nauczyciel teorii muzyki w Zespole Szkół Muzycznych w Szczecinie³⁴; wspominany wcześniej Stefan Wysocki oraz Stanisław Kazuro; Piotr Maszyński – chórmistrz, kierownik chóru „Lutnia” w Warszawie, zasłużony działacz na polu popularyzowania polskiej pieśni, nauczyciel muzyki³⁵. Warto też wspomnieć o innych publicystach związanych z tym pismem, choćby o Józefie Reissie – muzykologu, pedagogu i publicyście muzycznym, autorze licznych podręczników do nauki teorii muzyki oraz książek z dziedziny historii muzyki. W latach 1912–1918 był wykładowcą Konserwatorium Muzycznego w Krakowie. Po habilitacji był profesorem Katedry Historii i Teorii Muzyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadził zajęcia z teorii muzyki, form muzycznych, estetyki muzyki na tejże uczelni, był także wykładowcą w Instytucie Muzyki w Krakowie³⁶. Kolejny publicysta to Wacław Piotrowski – nauczyciel gry na skrzypcach i teorii muzyki. W roku 1921 uzyskał w Berlinie tytuł doktora. Następnie pracował w Królewcu oraz w konserwatorium i na uniwersytecie w Poznaniu, po II wojnie światowej był m.in. pedagogiem, animatorem życia muzycznego w Szczecinie³⁷. Z periodykiem współpracował także Stanisław Rączka – kompozytor, pedagog, dyrygent, dyrektor chórów, który opracował wiele publikacji na temat wychowania muzycznego oraz podręczników do nauki śpiewu³⁸. Z „Muzyką w Szkole” związany był ponadto Tadeusz Joteyko – znakomity kompozytor, dyrygent chórów i pedagog. W latach 1914–1918 organizował w Filharmonii Warszawskiej koncerty historyczno-pedagogiczne dla młodzieży. Pracował jako profesor Konserwatorium Warszawskiego.

³¹ Tamże, s. 119.

³² Tamże, s. 124.

³³ Roman Heising, http://www.gedanopedia.pl/?title=HEISING_ROMAN [stan z 3.03.2017].

³⁴ Stanisław Rejmański, http://www.zsm2.szczecin.pl/o_nas.php [stan z 3.03.2017].

³⁵ Tamże, s. 107; R. Chojnacki, *Współcześni muzycy polscy*, „Młoda Muzyka” 1909, nr 2, s. 6.

³⁶ T. Przybylski, *Reiss Józef Władysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław [i in.] 1988–1989, s. 35; L.M. Moll, *Reiss*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 8: *pe–r*, red. E. Dziebowska, PWM, Kraków 2004, s. 358–359.

³⁷ Wacław Piotrowski, http://encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Wac%C5%82aw_Piotrowski [stan z 3.03.2017]; *Zespół Szkół Muzycznych im. F. Nowowiejskiego w Szczecinie*, http://www.zsm2.szczecin.pl/o_nas.php#poczatek [stan z 12.04.2018]

³⁸ G. Zmuda, *Rączka Stanisław Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław [i in.] 1987, s. 683.

Był także inicjatorem koncertów dla szkół, wygłaszał prelekcje o muzyce, pisał książki i artykuły³⁹.

Koncepcja edukacji muzycznej dzieci i młodzieży w świetle czasopisma „Muzyka w Szkole”

W pierwszym numerze redakcja zaznaczyła, iż myślą przewodnią jest wzniecenie w dzieciach i nauczycielach miłości do muzyki oraz śpiewu. Redaktorzy napisali:

Piękna pieśń jest jak promień słońca, co przez szybę oświecił izbę szkolną i rozjaśnił dusze dzieci. Przez wydawnictwo niniejszego pisma chcemy pomóc tej pieśni do zwycięstwa, aby rozbrzmiała dźwięcznym echem w salach szkolnych i sercach dzieci, w kościele i w domach rodzinnych, wśród pól i lasów. Chcemy, żeby nauczyciele pokochali śpiew i muzykę i żeby poczuli w sobie ten głos, że pieśń to „święty znicz”, i że z chwilą zgaśnięcia tego ognia, zgasną i serca⁴⁰.

Zamieszczane w czasopiśmie artykuły miały przyczynić się do większego zainteresowania oraz zamiłowania do uczenia się muzyki⁴¹. O znaczącej roli sztuki muzycznej w ogólnym umuzykalnianiu dzieci szkolnych pisała w swoich listach Julia Baranowska-Borowa. Autorka zachęcała do zakładania chórów nauczycielskich, co miało zwiększyć aktywność muzyczną poprzez umiłowanie pieśni przez prowadzących zajęcia muzyczne⁴².

Podobne zdanie wygłasza w swoim artykule poświęconym omówieniu nowego programu do nauki śpiewu Gabriel Leńczyk. Pisał on, iż celem nauki śpiewu winno być wzbudzanie zamiłowania do śpiewania różnych piosenek, w tym ludowych, patriotycznych czy religijnych. Jak twierdził autor, śpiew przyczyniał się do poznania kultury muzycznej i uwrażliwiał na jej piękno, wyrabiał w uczniach poczucie estetyki⁴³. Autor chciał, aby jego spostrzeżenia i uwagi dotyczące programu szkolnego przyczyniły się do szerokiej dyskusji oraz wymiany zdań. Leńczyk pragnął stymulować pozytywne zmiany, jakie jego zdaniem należało wprowadzić do programu nauki śpiewu. Słuszne jego uwagi zaowocowały licznymi odpowiedziami w kolejnych numerach czasopisma.

Niemal w każdym zeszycie, począwszy od pierwszego, publikowano szczegółowy konspekt lekcji nauki śpiewu w klasach pierwszej, drugiej czy trzeciej.

³⁹ Z. Chechl, *Joteyko Tadeusz*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 4: *hij*, s. 511–513; K. Rogozińska, *Tadeusz Joteyko – muzyk, kompozytor, pedagog*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, t. 35, z. 4, s. 99–100.

⁴⁰ Redakcja, *Od Redakcji. „Póty serca, póki śpiewu”*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 1, s. 1–2.

⁴¹ Tamże.

⁴² *Wyjątki z listów p. Baranowskiej-Borowej do Redakcji*, tamże, s. 3–4.

⁴³ G. Leńczyk, *Uwagi do programu nauki śpiewu w szkołach powszechnych*, tamże, s. 7.

Ich autorami byli pedagodzy muzyki: Karol Hławiczka, Stanisława Drabczyńska, Wanda Kurzejówna, Jadwiga Wierzbińska czy Stanisław Rejmański⁴⁴.

W czwartym numerze z 1929 roku wspomniana już Julia Baranowska-Borowa w interesujący sposób omawiała lekcje śpiewu. Miały one określoną strukturę. Należały do niej ćwiczenia oddechowo-głosowe, rytmiczne, taktowanie, ćwiczenia wymowy, głosu i słuchu, nauka piosenki, w mniejszym stopniu wiadomości teoretyczne. Jak duże znaczenie miały one dla autorki, świadczy również bardzo dokładne przedstawienie wszystkich części⁴⁵. A zatem należy wnioskować, iż dbałość o każdy najmniejszy szczegół zajęć muzycznych była doskonałą wskazówką dla nauczycieli muzyki pracujących w szkole.

Ta wielka troska o poprawny śpiew uwidoczniła się także w artykule z numeru 6/7 z 1929 roku na temat pielęgnowania głosu dziecka, autorstwa Romana Heisinga. Autor podkreślał jak ważną rolę w ćwiczeniach emisji głosu spełniają ćwiczenia wymowy. Nieustannie zwracał uwagę na wyraźną i staranną wymowę oraz pokazywanie właściwego wzoru charakteryzowało dobrego nauczyciela⁴⁶.

Sporo miejsca na szpaltach czasopisma poświęcono też zagadnieniu nauki solfeżu. Artykuły Stefana Wysockiego⁴⁷ czy Karola Hławiczki⁴⁸ uzmysławiały konieczność realizacji na lekcjach śpiewu zagadnień nauki solfeżu.

Niezwykle ciekawy artykuł stanowi tekst Tadeusza Joteyki pod filozoficznym tytułem *Śpiew czy muzyka?* Joteyko przedstawił swoje myśli i uwagi na temat umuzykalniania poprzez śpiew młodzieży w szkołach ogólnokształcących. Jak słusznie zauważał, społeczeństwo, które było umuzykalniane, które słuchało muzyki, doceniało jej walory, rozumiało sztukę oraz jej wpływ na życie każdej jednostki i całego społeczeństwa⁴⁹. Autor odnosił się również do programów nauczania, metod nauczania śpiewu oraz kompetencji nauczycieli muzyki. Zauważył, iż nie wszyscy pedagodzy rozumieją istotę i celowość nauczania omawianego przedmiotu, co skutkowało niską kulturą muzyczną w społeczeństwie polskim. Tadeusz Joteyko pochylił się także nad osobami, których prace znacząco wpłynęły na wzniesienie się muzyki na wyżyny poprzez pokazywanie jej dzieciom i młodzieży w szkołach i zachęcanie do niej odpowiednimi metodami czy sposobami. Byli wśród nich wymienieni: Piotr Maszyński, Stanisław Kazuro, Józef Reiss, Karol Hławiczka, Stefan Wysocki, Joanna Loeblova, Julia Baranowska-Borowa, Jadwiga Wierzbińska i Waclaw Piotrowski. Jedną z myśli Joteyki opierała się na twierdzeniu, że muzyka, będąc opartą na intelekcie, stała się dostępna i zrozumiała dla wszystkich ludzi. Dzieci, które posiadały

⁴⁴ M. Grusiewicz, *Problematyka powszechnej edukacji muzycznej...*, s. 73–74.

⁴⁵ J. Baranowska-Borowa, *Uwagi do wykonania programu*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 4, s. 58–60.

⁴⁶ R. Heising, *O pielęgnowaniu głosu dziecka*, tamże, nr 6/7, s. 102–103.

⁴⁷ S. Wysocki, *Kilka ważnych zagadnień w związku z nauczaniem początków solfeżu*, tamże, nr 12, s. 177–180.

⁴⁸ K. Hławiczka, *Umuzykalnienie lekcji muzyki*, tamże, 1931, nr 5, s. 97–101.

⁴⁹ T. Joteyko, *Śpiew czy muzyka?*, tamże, 1930, nr 3, s. 49–54.

wrodzone uzdolnienia muzyczne czy dobry słuch, były nieco lepiej przygotowane do percepcji muzyki. Ta jednak miała odzwierciedlać ogólne wykształcenie muzyczne każdego dziecka, przygotowując do słuchania muzyki. Aby osiągnąć taki poziom edukacji, Joteyko zalecał dwa sposoby pracy. Pierwszy następował poprzez śpiew i ćwiczenia rytmiczne, drugi przez audycje i wiadomości teoretyczne. Autor wyszczególnił także tematykę, jaka – jego zdaniem – powinna zostać zawarta w poszczególnych programach nauczania dla każdego etapu kształcenia⁵⁰.

Walkę o nauczanie polskich pieśni w szkole oraz o powstanie śpiewnika z polskimi pieśniami podjął pedagog muzyki Stanisław Rączka w numerze piątym czasopisma z 1930 roku. Zachęcał do nauki pieśni nowych, współczesnych w owym czasie, natomiast był przeciwnikiem nauczania tylko starszych pieśni. Wśród pieśni, jakie proponował, znalazły się pieśni artystyczne wybitnych wirtuozów muzyki polskiej: Stanisława Moniuszki, Karola Kurpińskiego, Fryderyka Chopina, Tadeusza Żeleńskiego, Feliksa Nowowiejskiego, Mieczysława Karłowicza, Ignacego Paderewskiego, Karola Szymanowskiego czy Ludomira Różyckiego. Był też zwolennikiem nauczania pieśni ludowych⁵¹. Pisał:

Polski śpiewnik szkolny musi być przede wszystkim i tylko polskim. Wszak obowiązkiem polskiej szkoły jest zapoznać młodzież z polską, nie inną pieśnią⁵².

W 1930 roku w numerze piątym cytowany już Tadeusz Joteyko zamieścił zwracający uwagę artykuł na temat wychowania estetycznego. Autor eksponował jego ważność w całokształcie edukacji dzieci i młodzieży w szkołach. Zagadnieniu temu Joteyko poświęcił sporo miejsca w publikacji *Problemat nauczania muzyki w szkołach ogólnokształcących* wydanej w 1924 roku. Według autora, edukacja i wychowanie młodego człowieka powinny opierać się na trzech rodzajach przedmiotów: na naukach ścisłych, estetycznych i ćwiczeniach fizycznych. Odpowiadały one trzem głównym zrębom życia: umysłowi, duszy i ciału. Odnosząc się do estetyki – nauki o sztukach pięknych – miał na uwadze: muzykę, malarstwo, rzeźbę, architekturę, poezję oraz dramaturgię. W rozumieniu tej pierwszej, tj. muzyki, według Joteyki miał pomagać śpiew. W sztukach plastycznych czynnikiem poznawczym był rysunek. Nowość dla autora stanowiło wprowadzenie na lekcjach języka polskiego poezji i dramaturgii. Będąc gorącym patriotą, Joteyko postulował wprowadzenie głównie polskiej literatury, z uwzględnieniem dzieł klasyki światowej. Jak słusznie zauważył autor, wszystkie wyróżnione elementy sztuki posiadały wspólny mianownik, tj. środek przekazu, czyli śpiew w muzyce, rysunek w sztukach plastycznych i zdobniczych, deklamację w poezji i dramaturgii. Młodzież dochodziła do poznania zasadniczych elementów i technik owych sztuk pięknych. Po zapoznaniu uczniów

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ S. Rączka, *O uporządkowanie pieśniarstwa szkolnego*, tamże, nr 5, s. 97–100.

⁵² Tamże, s. 98.

z najważniejszymi zadaniami każdej ze sztuk następował, zdaniem Tadeusza Joteyki, drugi etap nauki. Miał on na celu ukazanie istoty sztuk pięknych, zapoznanie z arcydziełami wielkich mistrzów. Osiągnięcie tego zamierzenia widział w organizowanych w szkole lekcjach dotyczących audycji muzycznych, koncertów, pokazach reprodukcji artystycznych, wystaw sztuki, przedstawień teatralnych i innych⁵³.

W omawianym czasopiśmie można również napotkać publikacje dotyczące szkolnictwa obcego, np. w Stanach Zjednoczonych. Pisał o tym Karol Hławiczka na łamach numeru 6/7 z 1930 roku. Jedną z zasad nauczania muzyki w tym kraju była gra na instrumentach oraz tworzenie szkolnych orkiestr dziecięcych już w przedszkolach. Pomagała ona w kształceniu poczucia rytmu. W kolejnych etapach kształcenia dzieci zmieniały instrument, aby w szkołach średnich móc zasiąść w orkiestrze symfonicznej. Kolejną zasadą były audycje muzyczne. Autor wspominał także o fachowych wydawnictwach muzycznych powstałych z myślą o nauczycielach muzyki. Hławiczka z podziwem obserwował wielki rozmach organizacji wychowania muzycznego dzieci i młodzieży w USA. Z wielkim entuzjazmem odnosił się do działających w szkołach orkiestr⁵⁴. Pragnął, aby również na grunt polski udało się przenieść chociaż niektóre amerykańskie inicjatywy muzyczne.

Dyskusję na temat prowadzenia chórów szkolnych zapoczątkowała Ryta Gnus w artykule *O chórach szkolnych* w 1930. Autorka zastanawiała się, jaki chór należało powołać, jaki repertuar wykonywać, czy w chórze powinni śpiewać wszyscy uczniowie od początku nauki w szkole⁵⁵.

Godnym uwagi był cykl *Śpiew kościelny a szkoła* autorstwa ks. Wojciecha Orzecha z Tarnowa – katechety i wykładowcy seminaryjnego⁵⁶. Autor pisał o konieczności uczenia młodzieży szkolnej śpiewów liturgicznych. Śpiew ten, jak podkreślał, miał znaczący wpływ na wychowanie człowieka. Ksiądz Orzech omawiał śpiew jednogłosowy, chorał gregoriański oraz śpiew chórów szkolnych podczas nabożeństw w kościele⁵⁷.

Uwagę czytelnika zwracał zapewne cykl artykułów Stelli Szczepkowskiej, rozpoczynający się w numerze dziesiątym z 1930 roku. Autorka wymienia i opisuje niezmiernie ciekawe polskie pomoce do nauki muzyki i śpiewu. Zainteresowanie wzbudzała zarówno nazwa, jak i wykonanie. Były w tej grupie nie spotykane obecnie instrumenty i pomoce naukowe. Niektóre przedstawione na

⁵³ T. Joteyko, *Wychowanie estetyczne*, tamże, s. 102–103.

⁵⁴ K. Hławiczka, *Renesans muzyczny w szkołach amerykańskich*, tamże, nr 6/7, s. 126–129.

⁵⁵ R. Gnus, *Chór szkolny. (Do dyskusji)*, tamże, s. 129–132.

⁵⁶ R. Banach, *I liceum ogólnokształcące a seminarium duchowne w Tarnowie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2012, nr 2, s. 62.

⁵⁷ W. Orzech, *Śpiew kościelny a szkoła*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 4, s. 75–80; tegoż, *Śpiew kościelny a szkoła*, tamże, nr 5, s. 103–107; tegoż, *Śpiew kościelny a szkoła*, tamże, nr 6/7, s. 124–126; tegoż, *Śpiew kościelny a szkoła*, tamże, nr 8/9, s. 154–159.

fotografiach. Warto je wymienić w tym miejscu. Należą do nich: kamertony, dzwoneczki i cymbalki – do ćwiczeń słuchowych, przyrząd do rytmiki stanowiący rodzaj liczydła, zwany rytmiką pogładową, którego twórcą był J. Migacz z Nowego Sącza, „Do-la-rytm” tego samego autora, czyli podziałka liniowa, służąca do samodzielnego oznaczania rodzaju taktów, wartości rytmicznych, nitomierz – przyrząd do uzmysłowienia wzrokowego czasu trwania dźwięku oraz wzajemnych stosunków wartości do siebie. Ponadto wśród wymienionych występowały: wartościownik nutowy – przyrząd do podziału nut, taktownik, kolumnienki nutowe, kartoniki oraz kółka kolorowe (w większości przedstawione na rysunkach), metronom szkolny, metronom centymetrowy. Natomiast do nauki solfeżu – *solfeggio* barwne, pogładowa tablica do nauki śpiewu, nuty blaszane, tablice fotoplastyczne, solfeżówki, kostka nutowa i łamigłówka nutowa, nuty ruchowe, suwak nutowy, do nauki nazw nut i klawiszów (loteryjka klawiszowa), karty muzyczne, do nauki budowy gamy (tablice fotoplastyczne, fotoplastyka, tablice do uzmysławiania budowy gamy, gamoskop, suwak tonacyjny, koło kwintowe), do nauki tonacji (gamówka, enharmonika barwna), do nauki trójdźwięków (tablica z podobieństwem budowy trójdźwięków, kostki barwne), do nauki gry na instrumentach (tablice pomocnicze do nauki gry na skrzypcach, klawiatura, tablica akordów fortepianowych, wzory palcowe), do nauki o instrumentach (rysunki instrumentów), do nauki śpiewu (tablice do śpiewu, model budowy gardła). Wiele było pomocy do nauki i analizy dzieła muzycznego, np. do nauki form muzycznych – tablice z analizą formy pieśni, rozwój sonaty, z wiązkami, z tańcami polskimi, do nauki historii muzyki (pomoc w postaci rozwoju pieśniarstwa w Polsce, tablice współczesnych polskich autorów oper, opery we Włoszech, Niemczech, Polsce, rozwój muzyki instrumentalnej, tablice współczesnych autorów wieku od XV do XX w Polsce, album kompozytorów polskich, kolekcja portretów wybitnych muzyków europejskich), do nauki o akustyce (przyrządy fabryczne – rezonatory metalowe lub tekturowe, ksylofon, piszczałka fletowa z tłoczkiem, monochord, skrzypki precykowe, przyrząd demonstrujący ruch falowy, dzwonek w próżni, para kamertonów demonstrujących oddźwięk, strunociąg, cylinder z wodą, tablica alikwotów). Do nauki budzenia zainteresowania do muzyki u małych dzieci służyła natomiast kolekcja obrazków o treści związanej z muzyką, opowiadania muzyczne, kolekcja zabawek muzycznych, przegląd do pogadańki muzycznych⁵⁸.

O wspomnianych już audycjach muzycznych w szkole pisała również Ryta Gnus. Jej zdaniem, muzyka jako przedmiot nie mogła zaistnieć w szkole bez jej słuchania, a tym samym słyszenia. Podobnie jak inni pedagodzy muzyki tego okresu, dociekając celowości wprowadzenia przedmiotu audycje muzyczne, upatrywała w nich wzbudzania zainteresowania muzyką, umuzykalniania dzieci

⁵⁸ S. Szczepkowska, *Polskie pomoce do nauki muzyki i śpiewu*, tamże, nr 10, s. 177–186; teje, *Polskie pomoce do nauki muzyki i śpiewu*, tamże, nr 11, s. 200–204; teje, *Polskie pomoce do nauki muzyki i śpiewu*, tamże, nr 12, s. 232–234.

i młodzieży, przybliżania dzieł wybitnych jej twórców⁵⁹. Uwagę autorki skupiało także zagadnienie poprawnego wykonywania pieśni. Swoje przemyślenia kierowała w stronę wykonawstwa. Podkreślała istotną rolę tekstu w pieśniach, który miał wpływ na niemal wszystkie elementy muzyki, czyli: dynamikę, agogikę, rytmikę pieśni oraz ogólny jej wyraz artystyczny⁶⁰.

Chóry szkolne doczekały się nowatorskiej na te czasy uroczystości zwanej „Świętem Pieśni”. Zainicjowała je w 1924 roku w Warszawie Julia Baranowska-Borowa, ówczesna ministerialna instruktorka muzyki. W święcie tym początkowo brały udział chóry młodzieżowe ze szkół powszechnych, później dołączyły chóry ze szkół średnich. Dość szybko święto rozpowszechniło się w całym kraju⁶¹. W roku 1931 odbyło się ponad 100 takich inicjatyw. W szkołach warszawskich święto zgromadziło kilkuset młodych wykonawców – uczniów klas V–VII. Repertuar pieśni wykonywanych przez zespoły był zróżnicowany. Wśród utworów znalazły się teksty religijne, artystyczne czy patriotyczne⁶². Opisano także uroczystości „Święta Pieśni” w szkołach z Końskich (województwo kieleckie), z Wileńszczyzny, z Lubelszczyzny, z Krakowa, ze Śląska, ze Lwowa, z Poznańskiego i Pomorza⁶³.

Obok zespołów chóralnych powstawały, choć w mniejszym stopniu, orkiestry. Głównie były to zespoły amatorskie, orkiestry strażackie czy uczniowskie. Również z myślą o tym rodzaju uprawiania muzyki zamieszczano w periodyku spis utworów przeznaczonych dla zespołów orkiestrowych: symfonicznych, salonowych, dętych⁶⁴.

Na łamach „Muzyki w Szkole” publikowała swoje teksty również muzykolog, estetyk muzyki Zofia Lissa. Jej artykuły poświęcone były przede wszystkim psychologii muzycznej dziecka. Pisała, iż muzyka jest sztuką, z którą dziecko spotykało się najwcześniej. Jej początków należało szukać w rytmicznym śpiewaniu kołysanek przez matki, kiedy dziecko było jeszcze w jej łonie⁶⁵. Inny jej tekst odnosił się do twórczości muzycznej dziecka w świetle psychologii i pedagogiki. Autorka podkreślała duże znaczenie aktywności twórczej dziecka w jego ogólnym, ale także muzycznym, rozwoju. Doświadczenie muzyki w życiu dziecka, według autorki, winno być skierowane na jego myślenie twórcze, a nie na bierne odtwórstwo muzyki. Stymulowała nauczycieli do wyzwolenia w dzieciach własnej twórczej postawy wobec muzyki. Zofia Lissa dostrzegła, że już

⁵⁹ R. Gnus, *Audycje muzyczne w szkole powszechnej*, tamże, nr 10, s. 186–189.

⁶⁰ Tamże, *Piękno wykonania pieśni*, tamże, s. 189–191.

⁶¹ J. Prosnak, *Polihymnia ucząca...*, s. 121.

⁶² *Święta pieśni*, „Muzyka w Szkole” 1931, nr 1, s. 12–13.

⁶³ Tamże, s. 18–19.

⁶⁴ J. Hadyna, *Zestawienie utworów polskich kompozytorów na zespoły orkiestrowe*, tamże 1929, nr 12, s. 188–190; tegoż, *Zestawienie utworów polskich kompozytorów na zespoły orkiestrowe*, tamże, 1930, nr 3, s. 64; tegoż, *Zestawienie utworów polskich kompozytorów na zespoły orkiestrowe*, tamże, nr 4, s. 87–88.

⁶⁵ Z. Lissa, *Z psychologii muzycznej dziecka*, tamże 1931, nr 2, s. 28.

w pierwszych latach nauki szkolnej dzieci spontanicznie tworzyły własne melodie do tekstów wierszyków i rymów dziecięcych. Natomiast około 7 roku życia dzieci, które wykazywały większą muzykalność, zaczynały także improwizować muzykę na instrumentach. Ten postulat autorki, twórczej działalności dziecka na zajęciach muzyki w szkole, miał stać się istotą wychowania muzycznego w szkołach⁶⁶.

Tematyką dziecka w szkole zajmowała się również Kamila Kurdzielówna. W numerze drugim z 1931 roku przedstawiła rys historyczny wychowania muzycznego na przestrzeni wieków i jego wpływ na kształtowanie charakteru dziecka⁶⁷.

W 1932 roku w numerze szóstym ukazał się natomiast kolejny artykuł Karola Hławiczki, tym razem poświęcony nauczaniu muzyki jako czynnika wychowawczego. Autor podkreślał, iż właściwym celem nauki muzyki było „zbliżenie młodzieży do nauki muzyki wartościowej”⁶⁸. Realizacja osiągnięcia tego celu miała nastąpić poprzez śpiew unisono lub śpiew chórally, przez koncerty i audycje muzyczne, poprzez grę na instrumentach muzycznych solo lub w zespołach⁶⁹. Ten sam autor w innym artykule przedstawiał muzykę jako czynnik integrujący różne przedmioty w szkole powszechnej i średniej ogólnokształcącej. Zależność tę odniósł do przedmiotów: religia, język polski, historia, geografia, fizyka, gimnastyka, wychowanie obywatelskie i państwowe⁷⁰.

Ciekawy tekst autorstwa Emila Behnke i Lennox Brown pojawił się w numerze siódmym pisma z 1933 roku. E. Behnke był docentem fizjologii wokalne i nauczycielem emisji głosu, Brown – prymariuszem szpitala dla chorób gardła i ucha w Londynie. W artykule autorzy przedstawili problemy związane z głosem dziecka. W tym celu przeprowadzili badania wśród uczniów szkół. Z analizy wynikało, iż głos dziecka to bardzo delikatny instrument i należało obchodzić się z nim ostrożnie, nie wolno było śpiewać wysokich dźwięków, śpiewać głośno, wykonywać zbyt długich dźwięków, należało mówić delikatnie. Naukę śpiewu dziecko powinno rozpoczynać jak najwcześniej. Nie należało go jednak zmuszać do śpiewania. Ważny był także dobór piosenek, musiał być dostosowany do jego wieku i możliwości głosowych⁷¹.

⁶⁶ Tamże, *Twórczość muzyczna dziecka w świetle psychologii i pedagogiki*, tamże 1933, nr 7, s. 141–145; tejsze, *Twórczość muzyczna dziecka w świetle psychologii i pedagogiki. (Ciąg dalszy)*, tamże, nr 8, s. 165–174; tejsze, *Twórczość muzyczna dziecka w świetle psychologii i pedagogiki. (Dokończenie)*, tamże, nr 9/10, s. 192–203.

⁶⁷ K. Kurdzielówna, *Wychowanie muzyczne w świetle wieków i jego wpływ na kształcenie charakteru*, tamże, 1931/1932, nr 2, s. 33–36.

⁶⁸ K. Hławiczka, *Nauczanie muzyki jako czynnik wychowawczy*, tamże, 1932, nr 6, s. 114.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tenże, *Możliwości korelacji przedmiotów muzycznych z innymi przedmiotami nauczania w szkole powszechnej i średniej ogólnokształcącej*, tamże, s. 124–126.

⁷¹ E. Behnke, L. Brown, *Głos dziecka. Kształcenie głosu dziecka z uwzględnieniem późniejszego rozwoju*, tamże, 1933, nr 7, s. 151–156.

Zakończenie

Należy podkreślić, że dwudziestolecie międzywojenne było okresem dramatycznego spadku zainteresowania polskiego społeczeństwa muzyką. Reakcją na taki stan rzeczy stało się wówczas szerokie jej upowszechnianie, w ramach m.in. wychowania muzycznego w szkołach, co należy uznać w świetle przeprowadzonych badań za działalność absolutnie pionierską w tym czasie. Na ten okres przypada również wzrost znaczenia muzyki polskiej. Szeroko pojęta problematyka muzyczna tego okresu była przedmiotem licznych dyskusji, które toczyły się na wielu płaszczyznach. Jednym z forów były polskie czasopisma. Po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości były one ważnym źródłem przedstawiającym polskiemu społeczeństwu wiedzę na temat rodzimej kultury muzycznej. Czasopismo „Muzyka w Szkole” było jednym z nich i stanowi dziś ważne źródło wiedzy o kulturze i edukacji muzycznej okresu dwudziestolecia międzywojennego.

Bibliografia

Opracowania

- Banach Ryszard, *I liceum ogólnokształcące a seminarium duchowne w Tarnowie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2012, nr 2.
- Chyła-Szypułowa Irena, *Kompendium edukacji muzycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, Kielce 2008.
- Grusiewicz Mirosław, *Problematyka powszechnej edukacji muzycznej w prasie polskiej okresu międzywojennego*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska” 2013, vol. 11, nr 1; DOI: <https://doi.org/10.2478/umcsart-2013-0011>.
- Prosnak Jan, *Polihymnia ucząca. Wychowanie muzyczne w Polsce od średniowiecza do dni dzisiejszych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1976.
- Przychodzińska-Kaciczak Maria, *Polskie koncepcje powszechnego wychowania muzycznego. Tradycje – współczesność*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987.
- Pytlak Andrzej, *Podstawy wychowania muzycznego*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977.
- Rogozińska Katarzyna, *Tadeusz Joteyko-muzyk, kompozytor, pedagog*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2016, t. 35, z. 4; <http://dx.doi.org/10.17951/lrp.2016.35.4.97>.

Szypułowa Irena, *Pieśń szkolna. Jej teoria, historia oraz miejsce w repertuarze edukacyjnym szkolnictwa polskiego XIX i XX wieku*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Kielce 1994.

Artykuły zamieszczone w czasopismach

- Baranowska-Borowa Julia, *Uwagi do wykonania programu*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 4, s. 58–60.
- Behnke Emil, Brown Lennox, *Głos dziecka. Kształcenie głosu dziecka z uwzględnieniem późniejszego rozwoju*, „Muzyka w Szkole” 1933, nr 7, s. 151–156.
- Chojnacki Roman, *Współcześni muzycy polscy*, „Młoda Muzyka” 1909, nr 2, s. 6.
- Gnus Ryta, *Audycje muzyczne w szkole powszechnej*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 10, s. 186–189.
- Gnus Ryta, *Chór szkolny. (Do dyskusji)*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 6/7, s. 129–132.
- Gnus Ryta, *Piękno wykonania pieśni*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 10, s. 189–191.
- Hadyna Jerzy, *Zestawienie utworów polskich kompozytorów na zespoły orkiestrowe*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 12, s. 188–190.
- Hadyna Jerzy, *Zestawienie utworów polskich kompozytorów na zespoły orkiestrowe*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 3, s. 64.
- Hadyna Jerzy, *Zestawienie utworów polskich kompozytorów na zespoły orkiestrowe*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 4, s. 87–88.
- Heising Roman, *O pielęgnowaniu głosu dziecka*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 6/7, s. 102–103.
- Hławiczka Karol, *Możliwości korelacji przedmiotów muzycznych z innymi przedmiotami nauczania w szkole powszechnej i średniej ogólnokształcących*, „Muzyka w Szkole” 1932, nr 6, s. 124–126.
- Hławiczka Karol, *Nauczanie muzyki jako czynnik wychowawczy*, „Muzyka w Szkole” 1932, nr 6, s. 114.
- Hławiczka Karol, *Renesans muzyczny w szkołach amerykańskich*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 6/7, s. 126–129.
- Hławiczka Karol, *Umuzycznienie lekcji muzyki*, „Muzyka w Szkole” 1931, nr 5, s. 97–101.
- Joteyko Tadeusz, *Śpiew czy muzyka?*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 3, s. 49–54.
- Joteyko Tadeusz, *Wychowanie estetyczne*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 5, s. 102–103.
- Kurdzielówna Kamila, *Wychowanie muzyczne w świetle wieków i jego wpływ na kształcenie charakteru*, „Muzyka w Szkole” 1931/1932, nr 2, s. 33–36.
- Leńczyk Gabriel, *Uwagi do programu nauki śpiewu w szkołach powszechnych*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 1, s. 7.
- Lissa Zofia, *Twórczość muzyczna dziecka w świetle psychologii i pedagogiki*, „Muzyka w Szkole” 1933, nr 7, s. 141–145.

- Lissa Zofia, *Twórczość muzyczna dziecka w świetle psychologii i pedagogiki. (Ciąg dalszy)*, „Muzyka w Szkole” 1933, nr 8, s. 165–174.
- Lissa Zofia, *Twórczość muzyczna dziecka w świetle psychologii i pedagogiki. (Dokończenie)*, „Muzyka w Szkole” 1933, nr 9/10, s. 192–203.
- Lissa Zofia, *Z psychologii muzycznej dziecka*, „Muzyka w Szkole” 1931, nr 2, s. 28.
- Orzech Wojciech, *Śpiew kościelny a szkoła*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 4, s. 75–80.
- Orzech Wojciech, *Śpiew kościelny a szkoła*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 5, s. 103–107.
- Orzech Wojciech, *Śpiew kościelny a szkoła*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 6/7, s. 124–126.
- Orzech Wojciech, *Śpiew kościelny a szkoła*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 8/9, s. 154–159.
- Rączka Stanisław, *O uporządkowanie pieśniarstwa szkolnego*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 5, s. 97–100.
- Redakcja, *Od Redakcji. „Póty serca, póki śpiewu”*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 1, s. 1–2.
- Szczepkowska Stella, *Polskie pomoce do nauki muzyki i śpiewu*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 10, s. 177–186.
- Szczepkowska Stella, *Polskie pomoce do nauki muzyki i śpiewu*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 11, s. 200–204.
- Szczepkowska Stella, *Polskie pomoce do nauki muzyki i śpiewu*, „Muzyka w Szkole” 1930, nr 12, s. 232–234.
- Święta pieśni*, „Muzyka w Szkole” 1931, nr 1, s. 12–13.
- Wyjątki z listów p. Baranowskiej-Borowej do Redakcji*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 1, s. 3–4.
- Wysocki Stefan, *Kilka ważnych zagadnień w związku z nauczaniem początków solfeżu*, „Muzyka w Szkole” 1929, nr 12, s. 177–180.

Słowniki i encyklopedie

- Chechlińska Zofia., *Joteyko Tadeusz*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 4: *hij*, red. E. Dziębowska, PWM, Kraków 1993, s. 511–513.
- Kaczorowska-Guńkiewicz Mirosława, *Hlawiczka Karol*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 4: *hij*, red. E. Dziębowska, PWM, Kraków 1993, s. 245–246.
- Moll Lilianna Manuela, *Reiss*, [w:] *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, t. 8: *pe–r*, red. E. Dziębowska, PWM, Kraków 2004, s. 358–359.
- Okoń Wincenty, *Wychowanie muzyczne*, [w:] *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2001, s. 447.
- Przybylski Tadeusz, *Reiss Józef Władysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 31, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Aka-

demii Nauk, Wrocław [i in.] 1988–1989, s. 35; <http://dx.doi.org/10.2307/40077307>.

Zmuda Grzegorz, *Rączka Stanisław Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław [i in.] 1987, s. 683; <http://dx.doi.org/10.2307/40087526>.

Strony internetowe

www.gedanopedia.pl/?title=HEISING_ROMAN [stan z 3.03.2017].

www.zsm2.szczecin.pl/o_nas.php [stan z 3.03.2017].

www.encyklopedia.szczecin.pl/wiki/Wac%C5%82aw_Piotrowski [stan z 3.03.2018].

nukat.edu.pl/search/query?match_1=PHRASE&field_1...Gnus,+Ryta... a Gnus, [stan z 12.04.2018].

www.zsm2.szczecin.pl/o_nas.php#poczatek [stan z 12.04.2018].

Music Education during the Interwar Period in the Magazine “Muzyka w Szkole” (“Music at School”)

Abstract

The interwar period was a period of a dramatically decreasing interest of the Polish society in music. The reaction to this state of affairs was its broad promotion as part of, inter alia, musical education in schools.

At the time when Poland regained its independence, it was not only a pioneering activity on our soil, but also was it very important for deepening national and cultural awareness. This time also saw an increase in the importance of Polish music. A wide range of musical issues of that period were the subject of numerous discussions, which took place on many levels. One of the forums consisted of Polish magazines, including the pedagogical and musical monthly magazine “Muzyka w Szkole” (“Music at the School”). The articles published in this periodical, being now of great historical value, are a source of knowledge about Polish musical education during the interwar period.

Keywords: music, music education, interwar period, music press.

Translated by Patrycja Czarnecka-Jaskóła